

OKRES ADAPTACYJNY W PRZEDSZKOLU

Kiedy po raz pierwszy dziecko zostaje zaprowadzone do przedszkola zadaje sobie następujące pytanie:

- Kim są te wszystkie dzieci?
- Co tu się dzieje?
- Gdzie są moi rodzice?
- Czy ja mam tu zostać na zawsze?

Okres adaptacyjny jest procesem osobistego rozwoju, w którym dziecko rozwija się samodzielnie. Zatem to ono ma się przystosować i przyswoić sobie zmiany. Wychowawca i rodzice mogą mu w tym pomóc, ale należy pamiętać, że ten etap "konfliktu" jest nieodłączną częścią sytuacji, w której maluch się znalazł.

CO TO JEST OKRES ADAPTACYJNY?

Pierwsze dni dziecka w przedszkolu obfitować będą w cały szereg ważnych zmian; chodzi tu o pewien etap przemian mających wpływ na dotychczas wykonywane przez nie zajęcia i jego relacje z rodzicami. Odtąd nie będzie już spędzać całego dnia w domu i znacznie rzadziej będzie się widywać z rodzicami; będzie się musiało przystosować do nowego grafiku zajęć i, w wielu przypadkach, jeść poza domem ze swoimi rówieśnikami (kolegami i koleżankami). Słowem, maluch zmienia otoczenie z tego, nad którym panuje, które kontroluje i które zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa i ochronę na inne- nieznanne mu, co w niektórych przypadkach może sprzyjać poczuciu zagrożenia i izolowaniu się przez dziecko. Teraz musi ono nauczyć się koegzystencji w innym środowisku, w oparciu o inne kody relacji międzyludzkich, bo już nie jest jedyne, i przyswoić sobie zasady dzielenia się z innymi zabawkami, przestrzenią i osobami. Każde dziecko w różnym tempie przechodzi okres adaptacyjny, manifestując to na różne sposoby, zaś my- rodzice i wychowawcy- nauczymy się to akceptować i szanować.

KTO SIĘ ADAPTUJE? DZIECI, RODZICE I WYCHOWAWCY

- *Dzieci:*

„W obliczu tej nieznanej i stanowiącej zagrożenie sytuacji odwołamy się do naszych środków...”

W pierwszej grupie możesz spotkać dzieci, które płaczą, tupią, próbują uciekać, odmawiają jedzenia, wzbraniają się przed pójściem spać, sprawiają wrażenie agresywnych, ponownie zaczynają się moczyć... a to oznacza, że nie godzą się z narzuconą im sytuacją, ustawicznie zwracając na siebie uwagę. Z drugiej strony mamy grupę dzieci, które przycupną gdzieś w kącie sali, unikając tym samym nawiązywania

relacji z rówieśnikami i wychowawcami (to są ich talizmany, pozwólmy więc, niech mają je przy sobie dotąd, aż się nimi zmęczą). W trzeciej grupie znajdują się dzieci adaptujące się bez problemu już pierwszego dnia, które współpracują i uczestniczą we wszystkich zajęciach pokazując swoje emocje.

- *Rodzice:*

„Czemu można przypisać te różne i sprzeczne reakcje? Dlaczego miotają nami tak ambiwalentne uczucia w momencie, kiedy pozostawiamy dziecko w przedszkolu?”

Kiedy dziecko zaczyna chodzić do przedszkola, niektórzy rodzice czują się winni i strasznie się niepokoją. To, czego najczęściej się obawiają, to domniemane porzucenie uczuciowe; chodzi tu o bezpodstawny lęk, bowiem pobyt dziecka w przedszkolu w żadnym razie nie wiąże się z porzuceniem czy utratą uczuć. Rodzice muszą mieć na uwadze fakt, że wychowawca ich syna czy córki, to osoba zrównoważona emocjonalnie, pewna siebie, kreatywna, wrażliwa i łagodna. Dzieci dużo zyskują nabywając pewności niezbędnej im do osiągnięcia równowagi rozwoju osobowości i poszanowania ich indywidualizmu.

- *Wychowawcy:*

„Już nadchodzą nowi uczniowie... zaczynamy od początku... Nowe wyzwanie”.

Wychowawcy również potrzebują się przystosować, gdyż- uzbrojeni w cierpliwość- muszą przyjąć nowe dzieci, choć dopiero co pożegnali zeszłorocznych uczniów, a wraz z nimi oddali cząstkę siebie. Pociąga to za sobą konieczność solidnego przygotowania, zużycie nowych pokładów energii, pracując z grupą, która w trakcie roku szkolnego przejmie ich styl pracy i mając świadomość tego, że kiedyś w przyszłości przyjdzie się im pożegnać; nawet to nie zmienia faktu, że wychowawcy zajmują ważne miejsce tuż obok rodziny, a także rozumieją uczucia dziecka.

3. W JAKI SPOSÓB PRZYGOTOWUJEMY DZIECKO?

Zanim zacznie się rok szkolny, należałoby umożliwić dziecku kontakt z przedszkolem, aby poznało swoją przyszłą nauczycielkę, salę, najważniejsze przestrzenie przedszkola i poczuło przedsmak codziennych zajęć. mogą to być spotkanie pod koniec roku szkolnego na przykład w maju lub czerwcu. Nauczycielka w trakcie rozmowy będzie się starała uzyskać jak najwięcej informacji o dziecku, uwzględniając przy tym aspekty społeczno-rodzinne i cechy osobowości ucznia. następnie opowie rodzinie o planach przedszkola (mając poparcie dyrektora) i uczestnictwie poszczególnych osób w ich realizacji.(...)

Proponujemy rodzicom, aby przygotowali opowiadanie ilustrowane zdjęciami dziecka, począwszy od momentu narodzin, aż do chwili obecnej, w ten sposób, że maluch będzie mógł przedstawić nauczycielce oraz kolegom i koleżankom "historię swojego życia"; dzięki temu poczuje się bohaterem swojej nowej grupy. Zdjęcia można

przykleić do kolorowych, cienki tekturek, opatrując je zabawnymi i spontanicznymi komentarzami. Inną naszą propozycją jest tzw. "specjalny tydzień dziecka", kiedy nasz mały bohater może przynieść swoje przedmioty: ulubione zabawki, maskotki, płyty Cd, zawierające piosenki i opowiadania, aby podzielić się nimi z kolegami i koleżankami.

4. KILKA WSKAZÓWEK DLA RODZICÓW

- Postaraj się, aby chodzenie dziecka do przedszkola stało się rutyną do momentu, aż zaadaptuje się ono w nowym miejscu: wykonuj te same przygotowania, zawoź je do przedszkola o tej samej porze, odbieraj punktualnie.
- Żegnaj się w sposób wylewny, ale krótko, mów dziecku „*do zobaczenia*” z uśmiechem na ustach.
- Nie obiecuj dziecku rzeczy nieprawdziwych, bo będzie cierpiało jeszcze bardziej, np. „*zaparkuję samochód i zaraz wracam*”
- Kiedy przychodzisz po dziecko do przedszkola, nie skupiaj uwagi nauczycielki na swojej osobie; powiedz jej, o co chodzi w sposób rzeczowy: choroby dziecka, zmiany w grafiku...
- Upewnij się, że Twój syn/córka ma pod ręką swój przedmiot przywiązania, jeśli go potrzebuje: pluszak, kocyk...
- Staraj się wybierać dla dziecka wygodne i praktyczne ubrania i nie zapomnij ich czytelnie podpisać jego imieniem w miejscu, które będzie łatwo dostrzegalne (w tym celu możesz użyć spersonalizowanych symboli, aby dziecko łatwiej je rozpoznawało).

Źródło: Czasopismo „Nauczycielka Przedszkola”